



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

RPO-698152-I/12/MO

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 22 551 77 00
Fax 22 827 64 53

P.K. Kojan
Biura Prac Senackich
Wpłynęło 28.03.13
nr 2523
Warszawa, 26.03.2013r.

Szanowna Pani

Maria Pańczyk-Pozdziej

Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Wicemarszałek

W odpowiedzi na pismo z dnia 26 lutego 2013 r. znak BPS/043-27-1091/13, na podstawie ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001, Nr 14, poz.147 ze zm.), przedstawiam uprzejmie następujące wyjaśnienia dotyczące rozpatrywanej przez Rzecznika Praw Obywatelskich sprawy Pana Grzegorza C [REDACTED] (znak sprawy RPO-698152), prosząc o ich przekazanie senatorom.

Pragnę na wstępie podkreślić, że Rzecznik Praw Obywatelskich przystąpił do toczących się postępowań w dwóch sprawach prowadzonych z powództwa Pana Grzegorza C [REDACTED], jak i przeciwko niemu, co oznacza, że nie jest zgodne z faktami stwierdzenie zawarte w oświadczeniu senatorów, jakoby Pan C [REDACTED], nie otrzymał w tym zakresie żadnej pomocy ze strony Rzecznika Praw Obywatelskich (...). Należy dodać, że po zakończeniu tych postępowań Rzecznik Praw Obywatelskich w powyższej sprawie nie dysponuje żadnymi środkami prawnymi, by wzruszyć prawomocne wyroki sądowe.

1. Stan faktyczny sprawy

Pan Grzegorz C [REDACTED] był stroną w dwóch postępowaniach: jako powód w sprawie o zapłatę przeciwko Uniwersytetowi Śląskiemu w Katowicach oraz jako pozwany w sprawie o zapłatę z powództwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach przeciwko Grzegorzowi C [REDACTED]. Uzasadnieniem dla żądania przez Pana C [REDACTED] zapłaty określonej kwoty był argument braku podstawy prawnej do żądania przez uczelnie państwowe (Uniwersytet Śląski) pobierania opłat od kandydatów do stopnia doktora za

przeprowadzone czynności w przewodzie doktorskim. Uzasadnieniem żądania Uniwersytetu Śląskiego zapłaty przez Pana G. [REDAKTOR] żądanej kwoty była umowa z nim zawarta.

W obydwu postępowaniach zapadły wyroki sądów okręgowych na niekorzyść Pana G. C. [REDAKTOR].

2. Działania podjęte w sprawie przez RPO

W powyższych obydwu sprawach Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił swój udział w postępowaniach sądowych:

1. w sprawie Grzegorz C. [REDAKTOR] przeciwko Uniwersytetowi Śląskiemu (sygn. akt. IV Ca 188/12) w piśmie procesowym z dnia 23.04.2012r.
2. w sprawie Uniwersytet Śląski przeciwko Grzegorzowi C. [REDAKTOR] (sygn. akt. IV Ca 245/12) w piśmie procesowym z dnia 4.06.2012 r.

W obydwu tych pismach Rzecznik przedstawił podobną argumentację, zgodnie z którą uważa on za niezasadne pobieranie przez uczelnie państwowe, w poprzednim i aktualnym stanie prawnym, opłat za czynności przewodu doktorskiego od kandydatów do stopnia naukowego doktora.

Rzecznik od kilku lat zajmuje się problematyką opłat za czynności przewodu doktorskiego, które pobierane są od kandydatów do stopnia naukowego doktora. Pomijając szereg wystąpień w indywidualnych sprawach, które wystosował Rzecznik, zwracał on uwagę na jedno z ostatnich stanowisk Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które Rzecznik podziela, a z którego wynika, że do czasu zmiany ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, w szczególności art. 30 tej ustawy, nie istniała podstawa prawna do pobierania przez uczelnie opłat za czynności przewodu doktorskiego od kandydatów na stopień doktora. Zdaniem Rzecznika, zmiana art. 30 ustawy dokonana ustawą z dnia 18 marca 2011 r. (Dz.U.2011 Nr 84 poz. 455), także nie wprowadziła podstaw do pobierania opłat za czynności w przewodzie doktorskim.

Mając na uwadze powyższe Rzecznik podkreślił, że postanowienie umowy nakładające na kandydata do stopnia doktora obowiązek zapłaty za czynności przewodu doktorskiego jest nieważne. Powołał się na nieważność czynności jako sprzecznej z prawem, a także

w razie gdyby sądy uznały, że przesłanki z art. 58 § 1 K.c. nie są spełnione, wnosił by czynność powyższą uznać za nieważną z powodu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Zgodnie z art. 58. § 1. K.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Jak wskazuje się w doktrynie, sprzeczność z „ustawą” w rozumieniu powołanego przepisu wyklądać należy jako sprzeczność z normą prawną, a więc wypowiedzią stanowiącą o tym, kto i jak ma się w określonych sytuacjach zachować (Z. Radwański, w: *System Prawa Prywatnego, Tom 2. Część ogólna*, Warszawa 2008, s. 230). Taka interpretacja, jak słusznie zauważono, pozwala na uniknięcie „formalistycznej skrajności, że tylko wtedy czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy przepis prawny *expressis verbis* (wyraźnie) wyraża zakaz jej dokonywania. Stanowisko takie jest bowiem nie do przyjęcia, grożąc w konsekwencji naruszeniem koherencji między systemem norm prawnych i leżącymi u jego podstaw wartościami (zasadami) a stosunkami cywilnoprawnymi” (Z. Radwański, op. cit., s. 230). Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszych sprawach. Zauważyć bowiem należy, że Uniwersytet Śląski zobowiązany do podejmowania działań na podstawie i w granicach prawa. Zasadę tę wypowiedzi art. 7 Konstytucji, który wyznacza granice legalnej działalności organów władzy publicznej, będącymi adresatami tego przepisu. Takim adresatem jest również Uniwersytet, skoro jest jednym z organów państwowych, pozostających poza trójpodziałem władzy, ale realizujących cele publiczne (W. Sokolewicz, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz.*, Warszawa 2007, *Komentarz do art. 7*, s. 7). Tym samym: „art. 7 stanowi ważną dyrektywę interpretacyjną, która nakazuje m.in. ścisłą wykładnię przepisów kompetencyjnych, a przede wszystkim niestosowanie wobec organów władzy publicznej zasady, że co nie jest zakazane, jest im dozwolone, lecz stosowanie zasady odwrotnej- co nie jest im dozwolone- jest zakazane (por. K 20.01 z 27 V 2002 , OTK ZU 2002, seria A, nr 3, poz. 34)” (W. Sokolewicz, op. cit., s. 7).

Mając na uwadze powyższe, jeżeli Uniwersytet nie bacząc na to, że brak jest w aktualnym stanie prawnym podstawy do zawarcia umowy mającej na celu ściąganie od kandydata do stopnia doktora opłaty za czynności przewodu doktorskiego, mimo to taką

umowę zawiera, to tym samym jego działanie winno być uznane za sprzeczne z powołaną wyżej zasadą legalizmu i praworządności wypowiedzianą w art. 7 Konstytucji RP. Nie może być zatem w konsekwencji także uznane za ważne w świetle prawa cywilnego, bowiem jak wynika z art. 58 § 1 K.c. sprzeczność z prawem sankcjonowana bezwzględną nieważnością odnosi się nie tylko do czynności sprzecznej z przepisami czy normami prawa cywilnego, ale także publicznego, w tym Konstytucji jako ustawy zasadniczej. Tytułem przykładu wskazać można czynności prawne uznawane w doktrynie za nieważne, np. w sytuacji braku kompetencji określonego podmiotu do dokonywania czynności prawnych (w niniejszej sytuacji uczelnia nie dysponuje żadną podstawą prawną legitymizującą postępowanie zmierzające do przerzucenia kosztów realizacji obowiązków ustawowych), naruszenie art. 353¹ K.c., głównie gdy chodzi o odniesienie do tzw. natury stosunku prawnego, które to pojęcie proponuje się interpretować przez pryzmat przepisów prawnych i zasad współżycia społecznego.

Zgodnie z art. 58 § 2 K.c., nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Rzecznik wnosił także o uznanie przez sąd w razie gdyby uznał, że zawarta między stronami umowa nie była sprzeczna z prawem w znaczeniu, o którym mowa wyżej, by czynność tę ocenić również z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Chodzi o zasadę lojalnego traktowania kontrahenta i równości stron, które to zasady naruszone zostały w tym wypadku przez nałożenie na kandydata do stopnia doktora zobowiązania do uiszczenia opłat w sytuacji, w której żaden przepis nie wprowadza takiego upoważnienia, a uczelnia jako kontrahent mający silniejszą pozycję powyższy brak regulacyjny wykorzystuje wymuszając na kandydacie zgodę na uiszczenie opłaty. Konieczne jest w tym miejscu powołanie stanowiska prezentowanego w literaturze, a uznającego tego typu czynności za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tym samym nieważne. „Za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego musi być uznana umowa zawarta w sytuacji nacisku na kontrahenta, nacisku spowodowanego wykorzystaniem swych wpływów albo pozycji związanej z zajmowaniem stanowiska, z którym wiąże się decydowanie w takim czy w innym sensie o sytuacji kontrahentów.” (K. Piasecki, *Komentarz do art.58 Kodeksu cywilnego*, wydanie elektroniczne, LEX 2003). W podobnym tonie, inny autor ocenia naruszenie zasady równości faktycznej stron przez pryzmat nieważności dokonanej czynności, odnosząc to

zwłaszcza do podmiotów publicznych występujących w formalnie równorzędnej pozycji strony stosunku cywilnoprawnego. Wskazuje się tu na trafność powyższej oceny przyjętej przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w orzeczeniu z dnia 11 marca 1992 r., w którym stwierdzono, że zwłaszcza tam, gdzie dochodzi do dokonania czynności dwustronnej, a po jednej ze stron jest Skarb Państwa działający przez swoje organy, którym przysługują uprawnienia władcze w stosunku do drugiej strony w sferze prawa administracyjnego, szczególnie widoczne jest niebezpieczeństwo powstania nieprawidłowości i naruszenia prawnej równości stron (zob. szczegółowo o tym orzeczeniu Z. Radwański, op. cit., s. 240). Warto też powołać jeden z wyroków Sądu Najwyższego, w którym Sąd wskazał, że „obiektywnie niekorzystna dla jednej strony treść umowy zasługuje na negatywną ocenę moralną, a w konsekwencji prowadzić do uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego w sytuacji, gdy do takiego ukształtowania stosunków umownych, który jest dla niej w sposób widoczny krzywdzący, doszło przy świadomym lub tylko spowodowanym niedbalstwem, wykorzystaniu przez drugą stronę swojej silniejszej pozycji.” (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna, z dnia 18 marca 2008 r., IV CSK 478/2007, LexPolonica nr 2038670).

Praktyka taka, jak podkreślał Rzecznik, nie może spotkać się z jego uznaniem. Całkowite przerzucanie obowiązku ponoszenia kosztów związanych z realizacją czynności przewodu doktorskiego z uczelni, która jest zobowiązana do ich ponoszenia, na kandydata do stopnia doktora, jest niedopuszczalne. Tym samym stanowi to nierzetelne zdobycie przez uczelnię źródła finansowania obowiązków nałożonych przez ustawę, poprzez wykorzystanie położenia kandydata, chcącego uzyskać taki stopień, który będąc w tym niedogodnym położeniu, zgodzi się na pokrycie kosztów obciążających uczelnię.

Należy jednocześnie zauważyć, że nadal, mimo dokonanej nowelizacji ustawy o stopniach i tytule naukowych oraz o stopniach i tytule w dziedzinie sztuki, w aktualnym stanie prawnym brak jest przepisu, na podstawie którego kosztami czynności w przewodzie doktorskim można obciążać kandydata do stopnia doktora.

Mimo tych oświadczeń, sądy w obydwu postępowaniach wydały wyroki na niekorzyść Pana G. C. [REDACTED]

Jednakże fakt zaangażowania Rzecznika i jego pracowników (pracownicy Biura uczestniczyli osobiście w rozprawach Sądu Okręgowego), dostrzegł sam zainteresowany, który w piśmie z dnia 30.04.2012 r. przekazał Rzecznikowi podziękowania (kopię pisma przesyłam w załączeniu).

Mając na uwadze powyższe i odpowiadając na drugie z postawionych pytań, stwierdzić należy, co zresztą Rzecznik uczynił już w piśmie z dnia 15.10.2012 r. skierowanym do Pana G. C. [REDACTED] że z uwagi na zbyt niską wartość przedmiotu zaskarżenia, w obydwu przypadkach nie przysługiwała Rzecznikowi skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego. Jak stanowi bowiem art. 398² § 1 K.p.c., skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia **jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych**, a w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych - niższa niż dziesięć tysięcy złotych.

W świetle powyższego Rzecznik nie dysponuje dalszymi środkami działania w sprawie G. C. [REDACTED]. Sprawa ta została rozstrzygnięta prawomocnie przez sądy, które nie podzieliły stanowiska Rzecznika.

Z poważaniem

Z upoważnienia
Rzecznika Praw Obywatelskich


Stanisław Trociuk
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich

MSW
08 MAJ 2012

RPO-69 8152-I/12

Wojciechowski, 30. 04.2012 r.

Grzegorz C. [redacted]

Rzecznik Praw Obywatelskich
00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

BIURO RZECZNIKA
PRAW OBYWATELSKICH
WPŁ. 2012-05-02
ZAŁ. 3/15 NR 1470054 W

Sprawa: RPO – 698152-I/12/KJ

Niniejszym pismem pragnę podziękować Rzecznikowi Praw Obywatelskich oraz Jego Przedstawicielowi Panu Maciejowi Szcząska - Wójcik za wsparcie jakie otrzymałem podczas rozprawy sądowej przed Sądem Okręgowym w Katowicach w dniu 26.04.2012r. To dzięki Państwa zaangażowaniu mogę ponownie wierzyć w sprawiedliwość i oczekiwać na sprawiedliwy wyrok sądu.

W związku z kolejnym postępowaniem w tej samej sprawie sygn. akt IV Ca 245/12 ponownie zwracam się z uprzejmą prośbą o czynny udział w rozprawie z uwagi na ochronę prawną obywateli i przestrzeganie zasad współżycia społecznego w państwie prawa. Zaangażowanie Pana Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Grzegorza Wojciechowskiego oraz Rzecznika Praw Obywatelskich sprawiło, że moje argumenty dotyczące przestrzegania przepisów prawa zostały zauważone przez Sąd Okręgowy co miało odzwierciedlenie w zawieszeniu postępowania sygn. akt IV Ca 188/12 na podstawie art. 177 § 1 pkt. 1 k.p.c.

W załączeniu przesyłam dokumenty potrzebne do zajęcia stanowiska w drugim postępowaniu sądowym. O terminie drugiego i decydującego postępowania sądowego poinformuję Państwa oddzielnym pismem.

Łopaty sprawy nacisku
Grzegorz C. [redacted]